

Marek Stolorz

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

msstolorz@gmail.com

## Zmiana umowy spółki z jednoczesnym powołaniem spadkobiercy w testamentie w przypadku jednoosobowej spółki partnerskiej

*Change of the Contents of Articles and Appointment of the Heir  
at the Same Time in the Case of Sole Partner in the Professional  
Partnership*

### STRESZCZENIE

Artykuł porusza problematykę sytuacji, w której jedyny wspólnik spółki partnerskiej, pozostały po śmierci bądź utracie praw do zawodu przez innych, pragnie, aby spółka istniała dalej. Przeszkoda jest uprzednio skonstruowana umowa spółki, w której brak jest postanowienia zezwalającego spadkobiercom na wstąpienie w prawa wspólnika. W związku z tym wspólnik postanawia zmienić umowę spółki, dokonując jej jednak w testamencie. Rodzi się pytanie o skuteczność takiej czynności oraz ewentualne konsekwencje prawne. Rozważania podjęte w opracowaniu pozwalają stwierdzić, że czynność taka jest dopuszczalna, jednakże wywoła szereg komplikacji, z którymi spadkobierca będzie musiał się zmierzyć. W pracy podjęto próbę ich opisanie i znalezienia optymalnych rozwiązań.

**Słowa kluczowe:** wejście do spółki partnerskiej po śmierci wspólnika; jedyny partner; testament; zmiana umowy spółki partnerskiej

### WSTĘP

Przedmiotem niniejszego artykułu jest rozważenie sytuacji, w której w spółce partnerskiej zostaje tylko jeden wspólnik, a w umowie spółki nie jest przewidziane wstąpienie do spółki spadkobierców wspólnika.

Przepisy obowiązującego prawa jako jedną z przyczyn rozwiązania umowy spółki partnerskiej przewidują śmierć partnera. Treść przepisów normujących możliwość ustania spółki partnerskiej nie jest jednoznaczna i wywołuje spory w doktrynie.

Zgodnie z dominującym poglądem ustawowymi przyczynami rozwiązania spółki są nie tylko okoliczności wskazane w art. 98 Kodeksu spółek handlowych<sup>1</sup>, ale także te, które wymienia art. 99 k.s.h.<sup>2</sup> Od tej regulacji ustawodawca przewiduje wyjątek znajdujący wprost uzasadnienie w art. 101 k.s.h. o treści: „Spadkobierca partnera nie wstępuje do spółki w miejsce zmarłego partnera, chyba że umowa spółki stanowi inaczej, z uwzględnieniem art. 87”. Kodeks daje więc możliwość kontynuowania istnienia spółki partnerskiej, jeżeli partnerzy w umowie spółki dadzą sobie taką możliwość, a także jeżeli zaistnieje przesłanka wykonywania wolnego zawodu przez spadkobiercę, który byłby odpowiedni do działalności prowadzonej przez spółkę<sup>3</sup>. Oczywiście wspólnicy spółki mogą również postanowić w umowie lub w uchwale, że spółka trwa nadal pomimo śmierci jednego z nich i pomimo nieprzystąpienia do spółki spadkobierców zmarłego partnera – taką możliwość daje im regulacja art. 64 w zw. z art. 89 k.s.h. Spółka mogłaby istnieć aż do momentu pozostania w niej jednego partnera. Taka sytuacja oraz wszelkie inne, które prowadzą do powstania jednoosobowej spółki partnerskiej, prowadzi do regulacji zawartej w art. 98 § 2 k.s.h., która przewiduje istnienie takiej spółki z jednym wspólnikiem.

## FUNKCJONOWANIE JEDNOOSOBOWEJ SPÓŁKI PARTNERSKIEJ

Istnienie spółki osobowej, w której znajduje się tylko jeden wspólnik, to sytuacja absolutnie wyjątkowa, która działa jedynie dzięki wyraźnemu uregulowaniu prawnemu. Wynika to z charakteru spółek osobowych, gdzie co do zasady musi być co najmniej dwóch wspólników, w odróżnieniu od spółek kapitałowych, gdzie struktura właścicielska opiera się nie na osobach, lecz na udziałach<sup>4</sup>. Zgodnie z art. 98 § 2 k.s.h. spółka, w której pozostał jeden partner (wspólnik), ulega rozwiązaniu najpóźniej z upływem roku od dnia wydarzenia, które spowodowało pozostanie jednego wspólnika. Takie rozwiązanie nie powoduje automatycznego rozwiązania spółki z dniem śmierci partnera. Byłoby to sprzeczne z treścią przepisu, który pozwala istnieć takiej spółce maksymalnie rok, ale także z jego celem, ponieważ ustawodawca daje szansę na przedłużenie istnienia spółki. Dodatkowo spółka nie może zostać całkowicie rozwiązana bez przejścia procesu likwidacyjnego, w którym wierzyciele zostaliby zaspokojeni, a wspólnicy otrzymaliby zwrot swojego

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2000 r., nr 94, poz. 1037), dalej jako: k.s.h.

<sup>2</sup> Tak m.in.: M. Spyra, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Bieniak, Warszawa 2015, s. 312; W. Pyzioł, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. W. Pyzioł, Warszawa 2009, s. 179. Odmienne: J. Szwaja, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. 1, Warszawa 2012, s. 795.

<sup>3</sup> Zob. M. Spyra, *op. cit.*, s. 319 oraz powołani tam autorzy.

<sup>4</sup> Zob. J. Szwaja, *op. cit.*, s. 788.

wkładu – dopiero taka spółka może zostać wykreślona ostatecznie z rejestru. Należy więc przyjąć, że po upływie roku w spółce zostaje uruchomiony proces likwidacyjny, ale z wyjątkiem sytuacji, gdy jedyny partner z datą wcześniejszą wystąpi z wnioskiem o postawienie spółki w stan likwidacji i jej rozwiązanie<sup>5</sup>. Tylko takie rozwiązanie daje pełną możliwość dalszego funkcjonowania spółki oraz przede wszystkim szansę na jej „uzdrowienie” w postaci znalezienia nowych współników, co jest przecież *ratio legis* omawianego przepisu.

Ustawodawca nie wprowadza szczegółowych uregulowań, jeśli chodzi o funkcjonowanie jednoosobowej spółki partnerskiej. Przyjmując, że spółka nie przechodzi w stan likwidacji automatycznie, funkcjonuje ona na takich samych zasadach, jak typowa spółka partnerska<sup>6</sup>. Oznacza to, że jedyny współnik otrzymuje kompetencje do działania poprzez jednostronne oświadczenia woli, gdyż nie ma w spółce innych współników, którzy musieliby wyrazić zgodę na zmiany<sup>7</sup>. Wskutek tego może on zmienić umowę spółki, powoływać i odwoływać członków zarządu, jeśli ten istnieje, a także reprezentować i prowadzić wszystkie sprawy spółki, nawet jeśli był wyłączony od tych uprawnień<sup>8</sup>. Jedynym wymogiem, który współnik będzie musiał zachować, jest złożenie oświadczenia woli zmiany umowy spółki w formie pisemnej, gdyż sankcją za brak zachowania takiej formy jest nieważność zgodnie z art. 92 k.s.h. Powstaje jednak pytanie: Skoro spółka co do zasady działa przez uchwały współników, to czy w takiej sytuacji możemy mówić o jednostronnej czynności prawnej? W odróżnieniu od spółek kapitałowych w spółkach osobowych brak jest instytucji zgromadzeń współników oraz sformalizowanej procedury ich zwoływania<sup>9</sup>. Wspólnicy takiej spółki mogą spotkać się w wybranym przez siebie miejscu i w dowolnym momencie zmienić umowę spółki poprzez stosowne złożenie oświadczeń woli, np. przez sporządzenie dokumentu zmieniającego umowę spółki i podpisanie go przez wszystkich współników. Będzie to oznaczało podjęcie uchwały w tym przedmiocie. Należy jednak stanąć na stanowisku, że jeśli współnik jest jeden, taka zmiana umowy będzie jego jednostronną czynnością prawną, ponieważ nie ma innych podmiotów, z którymi istniałaby konieczność uzgodnienia zmiany umowy. Może zatem dokonać tego samodzielnie, określając postanowienia zmieniające umowę, z zachowaniem formy pisemnej.

<sup>5</sup> Zob. U. Promińska, [w:] *System Prawa Handlowego*, t. 2: *Spółki handlowe*, red. S. Włodyka, Warszawa 2012, s. 491. Odmienne: A. Kidyba, *Atypowe spółki handlowe*, Warszawa 2011, s. 76.

<sup>6</sup> Zob. M. Spyra, *op. cit.*, s. 315.

<sup>7</sup> Zob. Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 2: *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa 2008, s. 180. Autor nie widzi przeciwskażeń do otwartego katalogu jednostronnych czynności prawnych zmieniających istniejący stosunek zobowiązaniowy.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> Na gruncie jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o konieczności działania przez uchwały por. A. Karolak, „Charakter prawny” uchwały zgromadzenia współników jednoosobowej spółki z o.o., „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2004, nr 8, s. 10. Autor wysuwa koncepcję jednoosobowego działania współnika, jednakże działającego jako zgromadzenie współników.

## DZIEDZICZENIE PO SPADKODAWCY – JEDYNYM WSPÓLNIKU

Przechodząc do możliwości spadkobrania po jedynym wspólniku, nie ulega wątpliwości, że jeśli umowa spółki przewidywała dziedziczenie po wspólnikach, będzie ono podlegało takim samym zasadom, jak w przypadku, gdy spółkę tworzy większa liczba wspólników. Oznacza to, że spadkobierca – zarówno dziedzicząc z ustawy, jak i będąc powołany z testamentu – wejdzie do spółki, oczywiście jeżeli tylko spełnia przesłankę wykonywania odpowiedniego wolnego zawodu. Dla przykładu: jeżeli w spółce pozostał jeden radca prawny, który ma dwoje dzieci – radcę prawnego i adwokata, w przypadku, gdy otworzy się po nim spadek, a w umowie była możliwość dziedziczenia przez następców prawnych, będą oni mieli możliwość przystąpienia do spółki. Taka spółka będzie wtedy kompletną spółką partnerską, gdyż zniknie jej jednoosobowość, co prowadzi do braku konieczności szukania wspólnika w celu „uratowania” spółki. Inna sytuacja nastąpi, gdy do spadku zostanie powołany tylko jeden spadkobierca. Wówczas spółka wciąż będzie jednoosobowa i w związku z tym będzie zagrożona postępowaniem likwidacyjnym.

Powstaje problem, od jakiego terminu liczyć rok, w ciągu którego wspólnik ma szansę na znalezienie kolejnych wspólników. Termin ten bowiem biegnie od momentu, kiedy spadkodawca stał się jedynym wspólnikiem, jednak może być sporne to, czy ulega on przerwaniu na skutek jego śmierci i pojawienia się nowego wspólnika w jego miejsce. Pogląd rygorystyczny zakładałby, że spadkobierca musi zmieścić się w limicie czasu, który pozostał mu po śmierci spadkodawcy. Podchodząc do sprawy liberalnie, należałoby liczyć termin roczny od nowa dla nowego wspólnika, gdyż powinny one biec niezależnie od siebie. Takie rozwiązanie byłoby, moim zdaniem, słuszne, gdyż sprzyja ono celowi regulacji, która ma za zadanie „przedłużyć życie” spółki. Ponadto daje ono czas nowemu wspólnikowi na wdrożenie się w sprawy spółki oraz pozwala uniknąć kuriozalnych sytuacji, w których przez opieszałość spadkodawcy nowy wspólnik miałby zaledwie kilka dni na znalezienie nowych partnerów do prowadzenia działalności. W przypadku natomiast, gdyby wszyscy spadkobiercy odrzucili spadek bądź umowa nie przewidywałaby sytuacji dziedziczenia, a w spółce pozostałby jeden wspólnik, nie ulega wątpliwości, że spółka przeszłaby w stan likwidacji.

Na wspomnienie zasługuje tutaj uregulowanie w art. 1023 Kodeksu cywilnego<sup>10</sup>, w którym jest mowa o transmisji. Ustawodawca w takim przypadku nie pozwala upłynąć terminowi do złożenia oświadczenia przez spadkobierców pierwotnego spadkobiercy przed upływem terminu do złożenia takiego oświadczenia. „Przedłuża” możliwość złożenia takiego oświadczenia, dlatego by więc nie postąpić analogicznie w przypadku, gdy nowy wspólnik chce przedłużyć istnienie spółki. Istnieje także możliwość nieprzystąpienia do spółki przez wspólników, mimo

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., nr 16, poz. 93), dalej jako: k.c.

przyjęcia spadku i posiadania uprawnień do wykonywania odpowiedniego wolnego zawodu – wtedy spółka, a raczej jej likwidatorzy, w przypadku gdyby brak był innych spadkobierców po jedynym wspólniku, powinna się rozliczyć na podstawie art. 99 pkt 1 k.s.h. w zw. z. art. 65 k.s.h.<sup>11</sup> Należy jeszcze wskazać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2013 r.<sup>12</sup>, w którym uznano, że „Złożenie wniosku o zezwolenie na odrzucenie spadku w imieniu małoletniego powoduje zawieszenie – na czas postępowania – biegu terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c.”. Można posłużyć się pewną analogią, że i w analizowanym przypadku termin ten uległby zawieszeniu.

Powyższe uwagi dotyczą jedynie spadkobierców. Norma zawarta w art. 101 k.s.h. nie pozwala przystąpić do spółki innym osobom uczestniczącym w spadku poza spadkobiercami. Wykluczona będzie więc sukcesja na rzecz zapisobiercy zwykłego. Należy jednak przyjąć, że do spółki będzie mógł przystąpić nabywca całości lub części spadku na mocy art. 1053 k.c.<sup>13</sup>

## TESTAMENT JAKO FORMA PISEMNA

W polskim Kodeksie cywilnym przesłanki zachowania formy pisemnej są zamieszczone w art. 78 § 1: „Do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli”. Pod pojęciem dokumentu należy rozumieć każdy przedmiot, na którym można utrwalić swoje oświadczenie woli zgodnie z zasadami języka polskiego<sup>14</sup>. Forma ta różni się od formy dokumentowej koniecznością złożenia własnoręcznego podpisu pod treścią oświadczenia woli.

O formie testamentu traktuje z kolei Rozdział II w Tytule III w Księdze czwartej Kodeksu cywilnego. Na szczególną uwagę zasługuje testament własnoręczny (holograficzny), o którym jest mowa w art. 949 k.c. Wprowadza on przesłankę skuteczności testamentu własnoręcznego w postaci pisma ręcznego, podpisania oraz opatrzenia datą. Są to wymogi bardziej rygorystyczne niż co do zachowania formy pisemnej. W prawie polskim istnieje zasada zastępowalności formy „słabszej” czynności prawnej formą „silniejszą”. Forma ta zawiera elementy formy „słabszej”, a więc również wyczerpuje przesłanki konieczne do jej zachowania<sup>15</sup>. Trudno jednak mówić o zastąpieniu testamentem formy pisemnej jako formą silniejszą, skoro nie spełnia ona przesłanek formy „wyższej”, czyli formy z datą

<sup>11</sup> Tak: J. Szwaja, *op. cit.*, s. 809.

<sup>12</sup> I CSK 329/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 93.

<sup>13</sup> Co zauważa M. Spyra (*op. cit.*, s. 319).

<sup>14</sup> Zob. P. Sobolewski, [w:] *Kodeks cywilny Komentarz*, red. K. Osajda, t. 1, Warszawa 2017, s. 64.

<sup>15</sup> Zob. *ibidem*, s. 625; Z. Radwański, *op. cit.*, s. 150.

pewną – taką może bowiem nabrać dopiero po śmierci testatora<sup>16</sup>. Z powyższego wynika, że testament wyczerpuje też przesłanki formy pisemnej, ponieważ może ona zostać zachowana przy użyciu pisma ręcznego, daty sporządzenia dokumentu oraz podpisu pod oświadczeniem woli.

Nasuwa się pytanie: Czy w dokumencie zawierającym testament mogą współistnieć również inne sformułowania i oświadczenia poza rozrządzeniami majątkiem spadkodawcy? Znanе jest orzeczenie Sądu Najwyższego, w którym pozwolono na wykorzystanie listu do osoby bliskiej jako testamentu<sup>17</sup>. Skoro list, w którym z pewnością zawarto inne informacje niż same rozrządzenia, może służyć jako testament, to należy stwierdzić, że dla skuteczności testamentu nie mają znaczenia wszelkie inne oświadczenia zawarte w treści dokumentu, a przepisy o ważności testamentu nie mogą być stosowane do tych oświadczeń<sup>18</sup>. W samym testamencie mogą znaleźć się więc dyspozycje spadkodawcy niedotyczące jego majątku, ale będące przedmiotem spraw innego rodzaju<sup>19</sup>. Testament można rozumieć w dwóch znaczeniach: 1) jako jednostronna odwołalna czynność prawna, w której testator rozrządza swoim majątkiem, lub jako 2) dokument, w którym zostało ujęte oświadczenie woli, stanowiące testament w podanym znaczeniu<sup>20</sup>. Należy uznać, że i inne oświadczenia woli mogą być spisane w dokumencie obejmującym testament, jak np. zmiana umowy jednoosobowej spółki partnerskiej przez jej jedyne go współnika.

## SKUTECZNOŚĆ ZMIANY UMOWY W TESTAMENCIE

Jak już zostało ustalone, skuteczności innych oświadczeń woli nie bada się poprzez skuteczność zachowania formy testamentu, lecz przez ich własne wymogi co do formy. Kodeks spółek handlowych do zmiany umowy spółki partnerskiej przewiduje formę pisemną, której wymogi zostaną spełnione, jeśli będzie ona zawarta w treści dokumentu obejmującego testament, ponieważ spełnia on jej wymagania. Zmiana umowy jednoosobowej spółki partnerskiej przez jednego współnika będzie więc traktowana jako niezależna od testamentu mimo współlistnienia w jednym

---

<sup>16</sup> Istnieją jednakże spory, czy śmierć osoby podpisanej jest jedynie uzyskaniem daty pewnej czy następczym dokonaniem czynności w formie z datą pewną.

<sup>17</sup> Zob. wyrok SN z dnia 28 kwietnia 1973 r. (III CZP 78/72, OSNCP 1973, nr 12, poz. 207), w którym również zliberalizowano wymogi podpisu w testamencie.

<sup>18</sup> Zob. S. Wójcik, F. Zoll, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10: *Spadki*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2013, s. 358.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 359.

<sup>20</sup> Zob. K. Przybyłowski, [w:] *Studia cywilistyczne*, red. S. Grzybowski, t. 4, Kraków 1963, s. 16. Autor dopuścił możliwość spisania dwóch testamentów w jednym dokumencie pod warunkiem, że są one oddzielne.

dokumentem. Skoro sam testament wywołuje skutki dopiero po śmierci, co w takim razie z rzeczoną zmianą umowy?

Należy tutaj odróżnić sytuację, w której zostało dokonane oznaczenie terminu zmiany umowy od sytuacji, w której brak jest oznaczenia terminu – istnieje jedynie sama zmiana umowy spółki wraz z testamentem. Termin definiowany jest jako zdarzenie przyszłe i pewne w odróżnieniu od warunku, który jest zdarzeniem przyszłym i niepewnym<sup>21</sup>. Każda czynność prawna co do zasady może być zastrzeżona za terminem, z wyjątkiem tych wskazanych w ustawie. Takich wyjątków nie wskazuje Kodeks spółek handlowych w odniesieniu do zmiany umowy spółki partnerskiej, a co za tym idzie może ona zostać zmieniona po wskazanym terminie. Problem pojawia się, gdy w spółce pozostaje jeden wspólnik i uznamy zmianę umowy za jednostronną czynność prawną. Sporne jest, czy w stosunku do jednostronnych czynności prawnych można skutecznie zastrzec termin bądź warunek. Skoro ustawa stanowi jedynie, że nie można zastrzec warunku (oraz – analogicznie – terminu) ze względu na właściwość czynności prawnej, to należy odrzucić założenie, że każda jednostronna czynność prawna musi zostać dokonana bezwarunkowo<sup>22</sup>. W wypadku jednostronnej zmiany umowy spółki nie widać przeszkód, aby nie mogła się ona odbyć z zastrzeżeniem terminu bądź warunku. Terminem takim może być także śmierć człowieka, rozumiana jako termin *dies certus an, incertus quando* – „wiadomy do nadejścia, lecz nie wiadomo, kiedy”<sup>23</sup>. Może być on wyrażony w różny sposób w trakcie zmiany umowy (np. „zmiana wchodzi w życie wraz z moją śmiercią”, „umowa spółki zostaje zmieniona dopiero po mojej śmierci” itp.). Bardziej prawdopodobną sytuacją jest jednak brak oświadczenia co do terminu wejścia w życie zmiany. Spadkodawca mógł bowiem liczyć, że skoro zmienia umowę spółki wraz ze spisaniem testamentu, zmiana wejdzie w życie po jego śmierci. Nie możemy stwarzać takiego domniemania. Termin musi wynikać – zgodnie z art. 110 k.c. – z ustawy, orzeczenia sądu, decyzji innego organu państwowego lub czynności prawnej. Przepis ten wyraźnie wskazuje źródła powstania terminu. W przypadku, gdy spadkodawca zostawia testament wraz ze zmianą umowy spółki, w której nie określa terminu jej wejścia w życie, trudno mówić, że ma on na celu to, aby zmiana umowy była skuteczna dopiero w chwili jego śmierci. W takim wypadku po prostu, składając oświadczenie woli, zawarłby jednoznacznie deklarację, kiedy powstanie skutek czynności prawnej.

Takie rozwiązanie prowadzi do prostej konkluzji, że zmiana umowy spisana wraz z testamentem wywołałaby skutki już w chwili, kiedy zostaje podpisana, ponieważ jest jednostronnym oświadczeniem woli jedynego wspólnika spółki.

<sup>21</sup> Zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2017, s. 305.

<sup>22</sup> Zob. K. Mularski, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 1: *Komentarz. art. 1–449<sup>11</sup>*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016, s. 733.

<sup>23</sup> Zob. A. Zbiegień-Turzańska, [w:] *Kodeks cywilny Komentarz*, s. 811.

Powstaje zarazem problem braku jej ujawnienia na zewnątrz, które odbędzie się najprawdopodobniej dopiero z chwilą ujawnienia treści testamentu, gdyż jest to ten sam dokument. Należy rozważyć, do jakiej kategorii jednostronnych czynności prawnych będzie należeć taka zmiana umowy. Wyróżnia się cztery możliwości, a są to jednostronne czynności prawne, które: 1) wymagają zakomunikowania innej osobie, 2) nie wymagają zakomunikowania, 3) wymagają złożenia oświadczenia woli przed odpowiednim organem władzy publicznej, 4) wymagają zakomunikowania nie indywidualnie oznaczonemu adresatowi, lecz ogółowi<sup>24</sup>. Co do zasady zmiana umowy staje się skuteczna z chwilą wyrażenia zgody przez wszystkich współników i nie jest warunkowana wpisaniem jej do Rejestru Przedsiębiorców<sup>25</sup>. Z uwagi na to, że istnieje tylko jedna strona stosunku w umowie spółki (choć brzmi to kuriozalnie, trudno mówić inaczej, gdyż umowa nie przekształciła się w inny dokument i nadal nią pozostaje), która jest zmieniana, trudno uznać, że będzie to kategoria pierwsza. Brak jest także potrzeby komunikowania jednostronnej czynności prawnej przed organem, skoro wpisanie do Rejestru Przedsiębiorców nie jest warunkiem skuteczności jej dokonania. Pozostaje wybór pomiędzy brakiem konieczności komunikowania bądź zakomunikowaniem ogółowi. Zachowanie formy pisemnej w pewnym sensie jest zakomunikowaniem swojego oświadczenia woli, i to w odniesieniu do wielu podmiotów. W momencie ogłoszenia wszystkim testamentu zostanie zakomunikowana również zmiana umowy spółki. Wtedy z pewnością będziemy mogli mówić, że czynność ta jest skuteczna. Gdyby uznać, że taka zmiana umowy spółki nie wymaga zakomunikowania, czynność ta byłaby skuteczna już w momencie jej dokonania. Należałoby opowiedzieć się za brakiem konieczności komunikowania. Pozwoliłoby to uniknąć sporów, czy umowa może zostać zmieniona już po śmierci współnika, gdyż dopiero wtedy zostałaby zakomunikowana i wywołałaby skutek. Dodatkowo taka sytuacja nie odbiega znacząco od przypadku, w którym w spółce uczestniczy wielu współników. Oni również mogą się spotkać, spisać postanowienia zmieniające umowę, opatrując je podpisem, a następnie nie przekazać tego faktu do publicznej wiadomości, aż do momentu wystąpienia z wnioskiem o wpis zmiany umowy spółki do Rejestru Przedsiębiorców. W takim przypadku jednak zmiana umowy spółki jest skuteczna, ponieważ została zakomunikowana wszystkim stronom czynności prawnej. Zachowując takie samo kryterium, w analizowanym przypadku jedyne go współnika czynność ta jest zakomunikowana – jedyny współnik wie o takiej zmianie, gdyż sam jej dokonał. Pogląd odmienny, zakładający ogłoszenie zmiany ogółowi, jest kuszący ze względu na argument pewności prawa – brak jest tutaj pewnego rodzaju „cichej” zmiany umowy. Także z przyjęciem takiego poglądu o braku rozwiązuje się problem daty

<sup>24</sup> Zob. Z. Radwański, *op. cit.*, s. 178.

<sup>25</sup> Zob. T. Szczurowski, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2017, s. 55.



łożenia wniosku o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego, o którym będzie mowa w dalszej części artykułu, ponieważ wtedy zdarzenie uzasadniające wpis powstałoby w momencie zakomunikowania zmiany.

## OBOWIĄZEK REJESTRACJI ZMIANY UMOWY

Nie ulega wątpliwości, że obowiązek uzyskania wpisu o zmianie umowy spółki osobowej w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego ma charakter deklaratoryjny<sup>26</sup>. Sama zmiana umowy spółki będzie skuteczna, jednakże ustawodawca nakazuje ujawnić taką zmianę umowy spółki. Zgodnie z art. 22 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym<sup>27</sup>, „wniosek o wpis do Rejestru powinien być złożony nie później niż w terminie 7 dni od dnia zdarzenia uzasadniającego dokonanie wpisu, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej”. Powstaje tu pytanie o „zdarzenie uzasadniające dokonanie wpisu”. Co do zasady będzie to zmiana umowy spółki<sup>28</sup>. Obowiązek taki powstanie od dnia sporządzenia i podpisania zmiany umowy przez jedynego współnika. Skoro jednak znajduje się ona w dokumencie zawierającym także testament, najprawdopodobniej nie będzie ona ujawniona przed odczytaniem treści testamentu. Czy możemy w takim nietypowym przypadku, jak zmiana umowy spółki w dokumencie testamentu, żądać, aby spadkodawca musiał złożyć wniosek o dokonanie wpisu już od momentu spisania postanowień zmiany umowy? Skoro ustawodawca nie przesądza, że musi to być koniecznie moment dokonania zmiany umowy spółki, można uzasadniać również inne terminy. W tym celu należałoby raczej wybrać inny moment powstania zdarzenia uzasadniającego dokonanie wpisu. Trzeba rozważyć, czy będzie to moment otwarcia spadku, moment otwarcia i ogłoszenia testamentu czy może moment uzyskania przez spadkobiercę poświadczenia nabycia spadku. Na moment otwarcia spadku testament może być nieznany, a co za tym idzie spadkobierca nie będzie wiedział o fakcie bycia współnikiem spółki, choć prawnie zostaje nim w chwili śmierci spadkodawcy. W momencie otwarcia i ogłoszenia testamentu oraz co za tym idzie najprawdopodobniej zmiany umowy spółki spadkobierca mógłby już wnioskować o zmianę w Rejestrze Przedsiębiorców, lecz wniosek ten musi zostać złożony zgodnie z regułami reprezentacji w spółce. Choć spadkobierca może działać i zarządzać spadkiem oraz spółką, z reguły będzie potrzebował dokumentu urzędowego, który potwierdzi jego prawa do spadku. Bez poświadczenia nabycia

<sup>26</sup> Tak m.in. *ibidem*, s. 56; S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *op. cit.*, s. 202.

<sup>27</sup> Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. z 1997 r., nr 121, poz. 769).

<sup>28</sup> Zob. T. Szczurowski, *op. cit.*, s. 56.

spadku spadkobierca nie może zaświadczyć, że jest uprawniony do wpisu jako współnik spółki. Taka sytuacja będzie spółce groziła paralizem, gdyż nie mając oparcia w Rejestrze Przedsiębiorców, będzie narażona na straty w ilości kontraktów, zleceń, transakcji itp. Dokument poświadczający prawa do spadku daje legitymację formalną do działania w charakterze spadkobiercy<sup>29</sup>. Spadkobierca ma do wyboru sądowe stwierdzenie nabycia spadku, notarialny akt poświadczenia dziedziczenia lub europejskie poświadczenie spadkowe. Z uwagi na treść art. 1026 k.c. nie będzie możliwe uzyskanie stosownego dokumentu przed upływem 6 miesięcy od otwarcia spadku, chyba że wszyscy znani spadkobiercy złożą swoje oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Jednakże termin uzyskania poświadczenia może być zbyt odległy, gdyż spadkobierca nie jest zobligowany do jego uzyskania, a może zaświadczyć po raz pierwszy fakt bycia spadkobiercą również wiele lat po otwarciu spadku. Najrozsądniejszym wyborem, choć niepozbawionym wad, zostaje termin ogłoszenia testamentu. Spadkobierca, chcący działać szybko i bez żadnej zwłoki, powinien jak najszybciej ustalić treść testamentu, przyjmując spadek przy udziale notariusza oraz w taki sam sposób uzyskać notarialne poświadczenie nabycia spadku. Będzie jednak ograniczony działaniem innych spadkobierców, jednakże spadkodawca zapisujący spadek obejmujący spółkę partnerską najprawdopodobniej powoła do spadku jedną bądź kilka osób, co do których nie będzie miał wątpliwości, że będą chciały ze sobą współpracować. Dodatkową motywacją dla spadkobierców powinna być chęć uratowania spółki, której istnienie, jako jednoosobowej, już jest zachwiane.

Można rozważyć, czy w związku z obowiązkiem złożenia testamentu w sądzie, wynikającym z art. 646 Kodeksu postępowania cywilnego<sup>30</sup>, sąd taki może z urzędu dokonać wpisu w Rejestrze Przedsiębiorców. Będzie to wykluczone z uwagi na zamknięty katalog wpisów dokonywanych z urzędu w Krajowym Rejestrze Sądowym, o czym jest mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, stanowiącym, że przepis szczególny musi przewidywać dokonanie wpisu z urzędu.

Choć brak uzyskania wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym nie powoduje nieskuteczności zmiany umowy spółki, to niezłożenie wniosku podlega karze określonej w art. 24 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Bardziej dotkliwą sankcją w wypadku spółek osobowych może być nawet rozwiązanie spółki i ustanowienie likwidatora w przypadku, kiedy dokumenty, mimo wezwania i grzywny, nie zostaną dostarczone sądowi. Niestety, w przypadku spadkobiercy w praktyce sąd rejestrowy może uznać inny dzień zdarzenia uzasadniającego złożenie wniosku o wpis do rejestru, wobec czego skutek niezłożenia wniosku w terminie sąd będzie mógł nałożyć karę na spadkobiercę, a nawet rozwiązać spółkę. Sąd powinien

<sup>29</sup> Zob. P. Księżak, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2017, s. 392.

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r., nr 43, poz. 296).

jednak wziąć pod uwagę, że w przepisie dotyczącym rozwiązania spółki i powołania likwidatora mowa jest o ważnych powodach. Spadkobierca może bronić się zażaleniem, a nawet powinien to zrobić, zwłaszcza gdy walczy o pozostawienie spółki w obrocie i udowodni przed sądem, że postępowanie zmierzające do ustabilizowania sytuacji w spółce przebiega pomyślnie. Wszelkie odwołania, wobec braku przepisów szczególnych w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym, sąd będzie rozpatrywał według toku postępowania nieprocesowego.

## PODSUMOWANIE

Spadkodawca, będący jednym współnikiem spółki partnerskiej, który decyduje się na zmianę umowy spółki wraz z jednoczesnym powołaniem spadkobiercy w dokumencie testamentu, sprowadza na siebie szereg trudności, które mogłyby nie nastąpić, gdyby zmiana umowy spółki została dokonana odpowiednio wcześniej i w chwili pisania testamentu była już dokonana oraz wpisana do rejestru. Za takim postępowaniem spadkodawcy mogą stać jednak pewne motywy, jak np. chęć „utajnienia” zmiany umowy spółki przed swoją śmiercią. Powyższe rozważania doprowadzają do konkluzji, że taka czynność, dokonana przez spadkodawcę, jest możliwa, należy bowiem oddzielić treść testamentu od treści zmiany umowy spółki. Mimo dokonania ich w jednym dokumencie, nawet w sytuacji, gdy postanowienia obu czynności przeplatają się w treści dokumentu, stanowią one odrębne oświadczenia woli spadkodawcy. Zmiana umowy, w której nie zawarto terminu wejścia w życie, będzie skuteczna już od chwili jej sporządzenia i podpisania przez jedynego współnika. Pojawi się jednak szereg problemów związanych z rejestracją zmiany umowy oraz wpisem nowego współnika do Rejestru Przedsiębiorców, które mogą kosztować spółkę nawet możliwość dalszego istnienia.

## BIBLIOGRAFIA

- Karolak A., „Charakter prawny” uchwały zgromadzenia współników jednoosobowej spółki z o.o., „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2004, nr 8.
- Kidyba A., *Atypowe spółki handlowe*, Warszawa 2011.
- Księżak P., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2017.
- Mularski K., [w:] *Kodeks cywilny*, t. 1: *Komentarz. art. 1–449<sup>11</sup>*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016.
- Promińska U., [w:] *System Prawa Handlowego*, t. 2: *Spółki handlowe*, red. S. Włodyka, Warszawa 2012.
- Przybyłowski K., [w:] *Studia cywilistyczne*, red. S. Grzybowski, t. 4, Kraków 1963.
- Pyziół W., [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. W. Pyziół, Warszawa 2009.
- Radwański Z., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 2: *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa 2008.

- Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2017.
- Sobolewski P., [w:] *Kodeks cywilny Komentarz*, red. K. Osajda, t. 1, Warszawa 2017.
- Sołtysiński S., [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. 1, Warszawa 2012.
- Spyra M., [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Bieniak, Warszawa 2015.
- Szczurowski Z., [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2017.
- Szwaja J., [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. 1, Warszawa 2012.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., nr 16, poz. 93).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r., nr 43, poz. 296).
- Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. z 1997 r., nr 121, poz. 769).
- Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2000 r., nr 94, poz. 1037).
- Wójcik S., Zoll F., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10: *Spadki*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2013.
- Wyrok SN z dnia 28 kwietnia 1973 r., III CZP 78/72, OSNCP 1973, nr 12, poz. 207.
- Wyrok SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 93.
- Zbiegień-Turzańska A., [w:] *Kodeks cywilny Komentarz*, red. K. Osajda, t. 1, Warszawa 2017.

#### SUMMARY

The article is about the situation in which the only partner in professional partnership remains after the death or the loss of professional qualifications by others, desires that the partnership would still exist. The obstacle is the previously written partnership's Contents of Articles which does not provide the regulation allowing heirs to subrogate. Therefore, the partner decides to change the Contents of Articles doing it in the last will. This creates a question about the effectiveness of such act and its potential legal consequences. Reflections made in the article allow us to say that this kind of act is permitted, however it causes a number of complications with which the heir would have to face. The article tries to describe them and find the optimal solution.

**Keywords:** inheritance of professional partnership; the only partner; the last will; change of professional partnership's